

KAZIMIERZ CZARNECKI

Strz. Kazimierz Czarnecki, ur. 5 maja 1918 r., rolnik, kawaler.

Aresztowany zostałem 20 czerwca 1941 r. w Troszynie i wywieziony do Ałtanskiego [Ałtajskiego] Kraju, do szacht. Tam pracowałem przy wydobywaniu węgla.

Mieszkałem wraz z dziesięcioma rodzinami w małym pokoju. Zesłańców było ok. 300. Praca była bardzo ciężka, a warunki życiowe i mieszkaniowe nie do wytrzymania. Stosunki jednak koleżeńskie i kulturalne były u nas miłe.

Norma na osiem godzin: trzeba było wyrzucić siedem i pół kubometra gliny. Za jeden kubometr płacili siedemdziesiąt pięć kopiejek. Ubrania nie dawali i życia, tylko trzeba było żyć za to, co się zarobiło.

NKWD sadzało nas do aresztu, jeżeli nie poszło się do pracy. Tak było ciężko aż do chwili ogłoszenia amnestii dla Polaków w ZSSR.

Pomocy lekarskiej nie dawali, kto miał gorączkę, to zabierali, poza tym nic.

Łączności z krajem i rodziną żadnej nie miałem.

Na mocy amnestii zostałem zwolniony i 26 lutego 1942 r. wyjechałem do Taszłaku, gdzie wstąpiłem do 9 Dywizji Piechoty, do polskiej armii.

Jak przeprowadzano wybory do NRSSR, nie wiem, gdyż nie brałem udziału. Narodowość podawałem wszędzie polską.

Miejsce postoju, 26 lutego 1943 r.